

# Saful, LC500 (feat. ReTo)

spinki, mankiet, gajer na miarę  
jak LC500 jadę  
ile to warte, zapytaj tatę  
on zna się - przeczytał w męskiej prasie

Ile to warte – nie ważne  
Taka mam jazdę  
Stać mnie  
Odbierasz ode mnie  
A ja ci mówię  
Nie mogę gadać, prowadzę

Ja jestem LC500  
Ty wciąż jeździsz na eLce  
Dobrze pamiętam skąd jestem  
Ale wiem też gdzie moje miejsce  
Ja jestem LC500  
Nie boje się chcieć więcej  
Popatrz jak lecę  
Ty przy 20 masz kraknę w zakręcie

Gaz w dół  
Spróbuj złapać nas tu  
5 stów  
Widziałeś tylko ten pęd kół

Każdy patrzy na ręce  
Potem zagląda mi w kieszeń  
Potem gadają na mieście  
Ale do mnie nikt nie podjedzie

Nie muszę handlować koksem  
Jestem dilerem gęstych literek  
Na siebie mam nowy koncept  
Realizuje go 1:1

V8 maskę grzeje  
Na obroty go wkręcę  
Pytają mnie czemu nie w becie  
Nie pytaj mnie nigdy więcej

Na obroty go wkręcę  
Tutaj się jedzie w lex-ie  
Tak tu się jedzie

Gaz w dół  
Spróbuj złapać nas tu  
5 stów  
Widziałeś tylko ten pęd kół  
Gaz w dół  
Spróbuj złapać nas tu  
5 stów  
Widziałeś tylko ten pęd kół